Vnm / Eripe, Poniedziałek (Dj Decks Mixtape 6)

mokrą nawierzchnie ulicy drogowych świateł
zalała biel
w fali aut wirują felgi jedna za drugą
arab powiedziałby falafel
wpierd*** pluch kalamel
Puszcze sobie „Krmelove Love” Marceliny
kur* bo fajne jest
idę do centrum z buta, bo czemu nie
przed chwilą wjechał deszcz i świeżo jest
znajomi w centrum siedzą też
i mierzą się który wypije więcej
który to sezon jest
.. prędkość mam ich rezon gdzies
wątrobowe próby idą w cień na kolejny dzień
z wdzięczną butlą która poszła na hejnał hen
daleko i grzeje kichy
pięknie spławiam tępe dzidy
wiesz ze nie jestem w ciemię bity
mimo iż zawsze blizej mi będzie do menela niż do celebryty
lekko już jestem tipcy
ziomek mówi, ty, psy!
kitram butle do kielni
będę szybszy
na kwadrat Cisne bo już jest 2
a jutro wtorek wieczorem
do studia, na siłke może kiksnę wcześniej
a nuż się uda